

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

15 listopada 2022

nr 87 (LXXVII)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
NISZCZYCIE MUR
KŁAMSTWA
I OBOJĘTNOŚCI STR. 2-3



HISTORIA
NASZE
RODY
STR. 7



SPORT
ODLICZANIE
DO MUNDIALU
STR. 9



» Tacy Jesteśmy « – nie ma rzeczy niemożliwych

WYDARZENIE: Chwila napięcia, ogłoszenie zwycięzców, brawa i fanfary. Tak zakończył się sobotni finał konkursu „Tacy Jesteśmy 2022”, zorganizowanego przez Kongres Polaków w RC. I chociaż prezes Mariusz Watach podkreślał wyraźnie, że zwycięzcami są wszyscy nominowani, nagrody „Złoty Jestem” przyznane przez publiczność oraz kapitułę miały swoich jedynych laureatów. Zostali nimi Harcerska Drużyna Wodna „Opty” z Czeskiego Cieszyna oraz Danuta i Zenon Wirthowie.



• Nagrodę publiczności „Złoty Jestem” otrzymała Harcerska Drużyna Wodna „Opty”, a nagrodę kapituły „Złoty Jestem” Danuta i Zenon Wirthowie.
Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



Beata Schönwald

Kto ostatecznie odbierze symboliczne czeki na 20 tys. (nagroda publiczności) i 25 tys. koron, do końca nie było wiadomo. Zarówno wynik głosowania poprzedzającego uroczystą galę w Teatrze Cieszyńskim, jak i werdykt kapituły konkursowej złożonej z członków Rady Kongresu Polaków w RC czekały przez całe półtora godziny programu zapieczetowane w kopertach. Widownia zaś, śledząc poszczególne prezentacje, przekonywała się o tym, że wszyscy nominowani po prostu „są złoci”.

Konkurs „Tacy Jesteśmy”, który miał w tym roku swoją 19. odsłonę, przypomina najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w ciągu ostatnich 12 miesięcy na po-

lach kultury, nauki, sportu i działalności społecznej. Sobotni koncert stanowił zaś uhonorowanie poszczególnych nominowanych do tegorocznej nagrody „Złoty Jestem”. O każdym został nakręcony krótki filmik, który został wyświetlony na telebimie. Z każdym prowadzący galę Roksana Waraksa i Marek Słowiaczek przeprowadzili na scenie krótką rozmowę. Każdy otrzymał pamiątkową statuetkę.

Finałowy wieczór rozpoczął się od wejścia na scenę Władysława Czepca, który zwrócił na siebie uwagę udziałem w konkursie śpiewaczym The Voice Senior. – Bardzo dobrze mi, kiedy nie kurtuazja, ale emocje i wrażenia z mojego śpiewu skłaniają ludzi do oklasków – powiedział nominowany. Tak było i tym razem. Kiedy wykonał dwa utwory Marka Torzewskiego, sala biła gorące brawa.

Oklaskami witano i żegnano również kolejnych nominowanych. Były to zasłużone owacje, bo

każdy wnosił na scenę nową dawkę pozytywnej energii i przychodził z nowym pomysłem.

Harcerska Drużyna Wodna „Opty”, która działa na Zaolziu od pół wieku, wychowując kolejne pokolenia odważnych młodych ludzi, zafundowała publiczności pokaz budowania dużego namiotu w pięć minut z wykorzystaniem tylko jednej ręki i bez słów. Dzieło z uwagi na złamany pręt co prawda niezupełnie się udało, ale i tak determinacja zastępu wzbudziła podziw wśród widowni. – Takie zadania uczą zaradności, współpracy, stawiania czoła nowym wyzwaniom i przygotowują do życia – stwierdził drużynowy Stanisław Franek.

Przykładem tego, jak Polska i to, co polskie, może być blisko, chociaż jest daleko, była z kolei działalność, którą od 25 lat prowadzi Polonus – Klub Polski w Brnie. – Nasze bogactwo bierze się z tego, że zrzeszamy Polaków z wszyst-

kich regionów Polski oraz osoby z Zaolzia – przekonywała szefowa Danuta Koné-Król, dodając, że dobre są takie działania, z których czerpie się przyjemność. Świadectwem tego były cztery tomy kronik, które „polonusi” przywieźli do Czeskiego Cieszyna razem z próbką świętomarcińskiego wina.

Dla tych, którzy Danutę i Zenona Wirthów kojarzą wyłącznie z półkami księgarskimi i stertami mniej lub bardziej opastych tomów, niespodzianką była ujawniona w filmiku ich miłość do Barcelony i jej klubu piłkarskiego. Nominację otrzymali jednak nie za kibicowanie, ale prowadzenie polskiej księgarni w Czeskim Cieszyńsku, sprowadzanie polskich książek na Zaolzie i organizację kiermaszów.

Jak się okazało, w konkursie „Tacy Jesteśmy” nawet za kibicowanie można zostać zauważonym. Chociaż tak naprawdę Klub Kibica Boconowice zdobył nominację nie

tyle za głośne „Polska, golaaa!!!”, ile za wywalczenie złotego medalu na Światowych Polonijnych Mistrzostwach Żeglarskich. Jego członkowie pokazali ponadto, że potrafią też grać w siatkówkę, strzelać bramki i jeździć na skitorach. Wszystko jednocześnie na deskach Teatru Cieszyńskiego.

Wytrwałość mrówek i pilność pszczołek, to cechy, które z pewnością można z kolei przypisać Janie Raclavskiej i Urszuli Kolber. Po niezliczonych godzinach rozszyfrowywania starych rękopisów wydały w tym roku wspólnie z Józefem Szumeczkiem publikację „Kazania cieszyńskie”. To dzięki nim znalazły się w gronie nominowanych. Jak przyznała Raclavská, zasługa w tym również prof. Daniela Kadłubca, który wymyślił ten projekt, a także był ich „mentorem i pomocnikiem”.

Ciąg dalszy na str. 4 i 5

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Kiedy konkurs „Tacy Jesteśmy” był dopiero w powojakach i odwiedzałam jego pierwsze koncerty galowe, np. ten z udziałem Ewy Farniej, a potem kolejne, za każdym razem wydawało mi się, że następnym razem nie będzie już tak ciekawie i różnorodnie, bo przecież przyjdzie kiedyś taki czas, kiedy nasza zaolziańska kreatywność wyczerpie się na dobre.

W ub. sobotę gala „Tacy Jesteśmy” odbyła się po raz dziewiętnasty. Wcale nie wyszłam z niej znudzona. Było może inaczej niż dziesięć lat temu, być może nieco inny charakter miały nominacje. Nie było więc typowego koncertu składającego się z występów artystycznych nominowanych – choć indywidualne pokazy też miały miejsce i zebrały gromkie brawa. Bardziej był to przegląd zwykłych ludzi, którzy czerpiąc ze swoich zwykłych predyspozycji, potrafią robić niezwykle rzeczy. No bo jakież szczególne talenty mają ci wszyscy społecznicy zaangażowani w „Optach”, „Beskidzie Śląskim”, boconowickim Klubie Kibica czy brneńskim Polonusie? Pojedynczo prawdopodobnie raczej średnie. Razem zaś, łącząc różne zainteresowania i pasje, potrafią proponować ponadprzeciętne treści. Wszystko to zaś bierze się z poczucia misji, do której zostali wychowani w domach, w szkołach, w harcerstwie, w zespołach. Tą misją jest pielęgnowanie polskości tam, gdzie mieszkają i dokąd rzuci ich los. To, że robią to konsekwentnie, w sposób, który jest im bliski i który odzwierciedla ich zainteresowania, są widocznymi i potrafią pociągnąć za sobą innych.

Tegoroczna, 19. edycja „Tacy Jesteśmy” można bez wątpienia nazwać sukcesem i inspiracją zarazem. Nie trzeba mieć też obaw, że wszystko, co w nas, Polakach z Zaolzia, siedzi, zostało już pokazane i że w przyszłym roku nie będzie z czego wybierać. Doświadczenie nas uczy, że będzie. I w przyszłym, i w kolejnych dwudziestu. ▲

CYTAT NA DZIŚ



Mateusz Morawiecki,

premier RP podczas wczorajszej wizyty w Wojskowych Zakładach Lotniczych w Bydgoszczy, gdzie będą serwisowane samoloty F-16, wykorzystywane przez państwa NATO

Obowiązkiem rządzących jest doprowadzić do takiej siły obronnej naszej armii, aby uniknąć wojny. Wzmacnianie wszystkich naszych zakładów zbrojeniowych jest działaniem na rzecz naszej obronności

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• W piątek w jabłonkowskiej podstawówce spotkały się dwie drużyny harcerskie – trzynieckie „Czarne Pantery” z niedawno powstałą „Skalką”. Ta ostatnia rozpoczęła działalność w Jabłonku, a budynek szkoły jest jej zapleczem. Wspólne spotkanie trwało do drugiego dnia. W jego trakcie harcerze brali udział w szeregu zajęć i gier. Więcej zdjęć na naszej stronie internetowej www.glos.live. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

15

listopada 2022

Imieniny obchodzą:

Albert, Leopold
Wschód słońca: 6.55
Zachód słońca: 15.44
Do końca roku: 47 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Uwziętego Pisarza

Przysłowia:

„Deszcz w połowie listopada, tegi mróz w styczniu zapowiada”

JUTRO...

16

listopada 2022

Imieniny obchodzą:

Edmund, Marek
Wschód słońca: 6.56
Zachód słońca: 15.44
Do końca roku: 46 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Tolerancji, Dzień Służby Zagranicznej RP

Przysłowia:

„Deszcz w Marka, ziemia w lecie jak skwarka”

POJUTRZE...

17

listopada 2022

Imieniny obchodzą:

Grzegorz, Hugo, Salomea
Wschód słońca: 6.58
Zachód słońca: 15.43
Do końca roku: 45 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Studenta, Święto Młodego Wina, Światowy Dzień Wczesniaka

Przysłowia:

Od świętej Salomei zima jest w nadziei”

POGODA

wtorek

dzień: 11 do 14°C
 noc: 9 do 5°C
 wiatr: 2-4 m/s

środa

dzień: 8 do 9°C
 noc: 7 do 6°C
 wiatr: 1-3 m/s

czwartek

dzień: 5 do 7°C
 noc: 4 do 0°C
 wiatr: 1-3 m/s

Niszczycie mur kłamstwa i obojętności...

Przedstawiciele Rodziny Katyńskiej w Republice Czeskiej uczcili Święto Niepodległości uroczystością przed tablicami katyńskimi na Konteszyńcu w Czeskim Cieszynie. – Nie zapominajmy o tym, że wielka część zamordowanych na nieludzkiej ziemi to patrioci, którzy walczyli o niepodległość w czasach, gdy ona dopiero się tworzyła w 1918, 1919 i 1920 roku – mówił Jan Rytko, prezes RK.

Łukasz Klimanić

W piątek przed tablicami katyńskimi spotkało się około 30 osób. W wydarzeniu wzięli udział m.in. konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołłejko-



• Obchody Święta Niepodległości w Czeskim Cieszynie miały miejsce przed tablicami katyńskimi na Konteszyńcu. Fot. ŁUKASZ KLIMANIĆ

-Chwastowicz, prezes PZKO Helena Legowicz i burmistrz Czeskiego Cieszyna Vit Slovacek. Delegacja złożyła kwiaty, zapłonęły znicze, ponadto zabrzmiała „Rota”. Izabella Wołłejko-Chwastowicz podziękowała w imieniu własnym i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rodzinie Katyńskiej za pielęgnowanie pamięci o ofiarach.

– Niszczycie mur kłamstwa i obojętności. To dzięki wam kłamstwo katyńskie mogło zostać zburzone na ziemi zaolziańskiej. Mam nadzieję, że następne młode pokolenia będą umiały tak samo czytać między wierszami, jak wy, będą umiały odróżnić kłamstwo od prawdy i nie poddadzą się dezinformacji. To zależy od was. Wierzę, że będziecie nadal utrzymywać pamięć o tych bohaterach, którzy zapłacili najwyższą cenę, byśmy mogli być dziś wolni – powiedziała.

Jan Rytko zapewnił, że Rodzina Katyńska w RC pamięta i będzie pamiętała o zamordowanych w Katyniu, Ostaszkowie, Kozielisku i Miednoje. Zwrócił też uwagę na istotną sprawę związaną z obchodami Święta Niepodległości.

– Zamordowani na nieludzkiej ziemi strzałem w tył głowy to byli w dużej części policjanci, wojskowi, ale też zwykli ludzie. Mało się wspomina i przypomina, że wiele z nich walczyło o niepodległą Polskę w 1918, 1919 i 1920 roku. To byli legionieści, którzy wówczas w Legionach Polskich walczyli w

powstaniach śląskich. Mam dokumenty od mojego dziadka, które to potwierdzają. Nie zapominajmy więc o tym, że wielka część zamordowanych na nieludzkiej ziemi to patrioci, którzy walczyli o niepodległość w czasach, gdy ona dopiero się tworzyła – powiedział nawiązując do lat 1918-1920.

Prezes Rodziny Katyńskiej zaznaczył, że ofiary zbrodni katyńskiej swoim życiem świadczyły, czym jest patriotyzm, jak należy go okazywać i jak bronić niepodległości. – Dziś wielu ludzi, zwłaszcza młodych, powinno się na nich wzorować i brać przykład, jak patriotyzm powinien być prezentowany i kultywowany. Bo nie zawsze można zgodzić się z tym, w jaki sposób dziś patriotyzm jest pokazywany – zauważył.

Po uroczystości na Konteszyńcu uczestnicy spotkali się w ośrodku kultury „Strzelnica”. W ramach pielęgnowania pamięci o ofiarach zbrodni katyńskiej pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego Jan Rytko odwiedza zaolziańskie szkoły z prelekcją poświęconą temu tematowi. W nadchodzącym czasie odwiedzi polskie placówki w Karwinie, Będowicach i Lutyni Dolnej. Zastanawia się też nad przeprowadzeniem takich zajęć w cieszyńskich szkołach.

Prezydenci wrócili do ojczyzny



Fot. ARC

Szef polskiego rządu, Mateusz Morawiecki, wziął udział w uroczystościach sprowadzenia szczątków prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie: Władysława Raczkiewicza, Augusta Zaleskiego i Stanisława Ostrowskiego. Trzech prezydentów spoczęło w nowo powstałym Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie w Warszawie. To wydarzenie wieńczące obchody odzyskania przez Polskę niepodległości. Premier podkreślił niezwykłą rolę prezydentów na uchodźstwie, którzy byli nadzieją wszystkich wolnych Polaków. Uroczystości odbyły się w Świątyni Opatrzności Bożej.

– To oni w mrocznych czasach niewoli komunistycznej przechowywali insygnia Rzeczypospolitej. To oni, wraz z innymi działaczami na uchodźstwie, byli depozytariuszami pamięci i ciągłości państwa polskiego, a także strażnikami nadziei – podkreślił premier. – Tam, za granicą, los pozostawił naszych najwspanialszych synów i córki po II wojnie światowej. To właśnie oni wszyscy starali się przechować pamięć, świadczyć o prawdzie i nadziejach narodu polskiego na odzyskanie wolności – zwrócił uwagę szef polskiego rządu.

Od ataku Niemiec i ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r., przez

całą II wojnę światową i czas PRL, aż do 1990 r. – dzięki prezydentom Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie została zachowana konstytucyjna ciągłość władz kraju. To ponad 50 lat dbania o polską tożsamość, tradycję i kulturę. To także nieustanna nadzieja dla Polek i Polaków, którzy zostali w PRL, że ojczyzna odzyska wolność i niepodległość. Misja prezydentów i rządów na uchodźstwie zakończyła się wraz z pierwszymi wolnymi wyborami w Polsce. W 1990 r. ostatni prezydent na uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski, przekazał insygnia prezydenckie Lechowi Wałęsie. Był on pierwszym polskim prezydentem wybranym w wyborach powszechnych po II wojnie światowej. Mimo bardzo ważnej roli, jaką pełnili prezydenci na uchodźstwie, obecnie ich historia nie jest dobrze znana. Według badań z sierpnia 2022 r. tylko co dziesiąty Polak potrafi poprawnie określić, ilu było prezydentów na uchodźstwie.

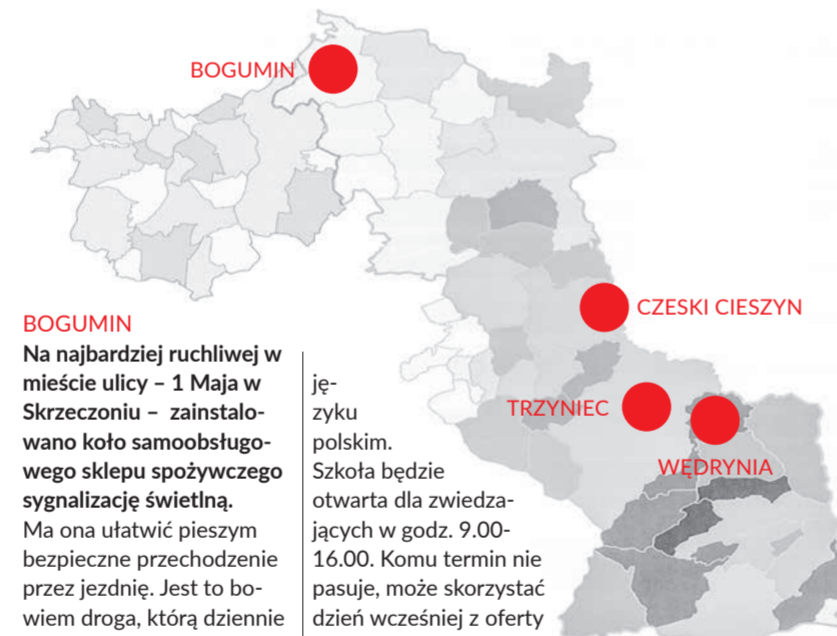
Przeciwdziałac temu ma kampania „Misja: Wolna Polska”, w którą włączyła się Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Jej celem jest upowszechnienie wiedzy na temat prezydentów i rządów RP na uchodźstwie. Zachęcamy do zapoznania się ze stroną kampanii. (www.gov.pl)

NASI MATURZYŚCI /3/



• Kontynuujemy publikację zdjęć klas, które pojawiły się na Zjeździe Absolwentów Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Dziś prezentujemy rocznik 1987. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN

Na najbardziej ruchliwej w mieście ulicy – 1 Maja w Skrzeczoni – zainstalowano koło samoobsługowego sklepu spożywczego sygnalizację świetlną. Ma ona ułatwić pieszym bezpieczne przechodzenie przez jezdnię. Jest to bowiem droga, którą dziennie przejeżdża nawet 11 tys. samochodów. Zielone światło dla pieszych włącza się po naciśnięciu przycisku przez osobę, która chce przejść na drugą stronę. Miasto zapłaciło za to udogodnienie 800 tys. koron. (sch)

TRZYNIEC

Magistrat zachęca do posługiwania się elektronicznym systemem rezerwacji wizyt w ratuszu. Korzystanie z niego uchroni mieszkańców przed długim czekaniem w kolejce do urzędnika. Jest to o tyle wygodne, że stosowny termin można zamówić nawet z 2-miesięcznym wyprzedzeniem, a w razie czego umówione spotkanie również odwołać. System rezerwacji spotkań dotyczy m.in. takich spraw, jak wystawienie dowodu osobistego, paszportu czy prawa jazdy lub rejestracja samochodu. Do systemu można wejść przez link na stronie miasta, w jego prawej górnej części. (sch)

języczny polskim. Szkoła będzie otwarta dla zwiedzających w godz. 9.00-16.00. Komu termin nie pasuje, może skorzystać z oferty on-line targów szkół średnich. (sch)

WEDRYNIA

Z udziałem 450 fachowców – lekarzy i nielekarskiego personelu medycznego – odbył się na początku listopada 23. Kardiodzień, impreza edukacyjna organizowana przez Szpital AGEL w Trzyniecu-Podlesiu. Organizatorzy konferencji, która skupia się na problematyce chorób serca, przygotowali dla uczestników nie tylko szereg wykładów, ale także – co było tegoroczną nowością – sześć unikatowych warsztatów. Celem spotkania było m.in. zaznajomienie lekarzy z nowymi metodami leczenia chorób serca oraz umocnienie współpracy między Kardiocentrum szpitala i lekarzami, którzy skierowują do niego swoich pacjentów. (sch)

120

Coraz więcej turystów

Ponad 357 tys. turystów odwiedziło województwo morawsko-śląskie w trzecim kwartale tego roku. To ok. 4 tys. osób więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Dużym zainteresowaniem cieszył się Śląsk Cieszyński. A prym wiodli turyści z Polski, Słowacji i Niemiec. – Bardzo się cieszę, że liczba turystów w naszym regionie rośnie. To rekordowa liczba gości w naszym województwie w trzecim kwartale – powiedział Jan Krkoška, wicehrmistrz województwa morawsko-śląskiego ds. rozwoju regionalnego i turystyki. Zwrócił uwagę, że duży wzrost w liczbie turystów odnotowała Ostrawa, którą odwiedziło ponad 71 tys. osób.

Najwięcej osób zawiązało się tradycynie w Beskidach – choć liczba 126 196 turystów wydaje się imponująca, to jednak jest to o około 5 procent mniej gości, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Zdaniem Petra Koudele, dyrektora regionalnej izby turystycznej Moravian-Silesian Tourism, po okresie pandemii, gdy możliwości przemieszczania się były ograniczone, teraz pojawił się głód podróży. Stąd takie zainteresowanie. – Ludzie nauczyli się odkrywać piękno kraju, a Morawy Północne

milionów koron kosztowała przebudowa ul. Bogumińskiej w Ostrawie. To droga, która przebiega przez centrum miasta i stanowi połączenie z Wracimowem oraz jest dojazdem do autostrady D47. Budowa ruszyła wiosną tego roku. Konieczna była modernizacja nie tylko jezdni, ale także czterech mostów, jakie znajdują się w jej ciągu. W trakcie prac nowe warstwy asfaltowe drogi zostały wzmocnione geosiatkami, które mają zapobiegać tworzeniu się kolein i pęknięć na drodze. W ramach inwestycji wymieniona została nawierzchnia na kilku przystankach trolejbusowych, wykonane zostało też nowe odwodnienie drogi, wymieniono krawężniki i infrastrukturę zabezpieczającą, tj. barierki i słupki. (klm)



• Beskid Śląsko-Morawski jest chętnie odwiedzany przez turystów nie tylko z Czech, ale i sąsiednich krajów. Fot. TOMASZ WOLFF

i Śląsk mają wiele do zaoferowania – zaznaczył. Dodał, że region przyciąga turystów malowniczym położeniem i walorami krajoznawczymi, dużymi i ciekawymi wydarzeniami kulturalno-sportowymi, a także zabytkami przemysłowymi. Kusi również ofertą kulinarną. W tym roku dużym zainteresowaniem cieszył się projekt Pojez, który festiwalami gastronomicznymi i warsztatami przyciągnął miłośników dobrego jedzenia i picia. Jan Krkoška zaznaczył, że region dba o ofertę turystyczną i nie-

ustannie stara się poprawiać usługi i udogodnienia dla turystów. Rozbudowywana jest sieć ścieżek rowerowych i stacji z rowerami elektrycznymi, a w tym roku na kilku kempingach została wybudowana nowa infrastruktura dla osób podróżujących kamperami czy z przyczepami kempingowymi. Zbliżający się sezon zimowy zachęca gości nowoczesnymi ośrodkami narciarskimi i setkami kilometrów dobrze przygotowanych tras biegowych w Beskidach i Jesionikach. (klm)

MÓWIĄ LAUREACI NAGRÓD »ZŁOTY JESTEM«

Danuta i Zenon Wirthowie:
Cały czas pracujemy
z książkami

Jak sądzę, nie spodziewali się państwo tej nagrody, bo długo musieliśmy klaskać, zanim wyszliśmy na scenę?

Z.W.: – Nie spodziewaliśmy się absolutnie, nawet w najmniejszym stopniu. Jak powiedział prezes Mariusz Walach, dla nas i wszystkich pozostałych było już wielką wygraną, że zostaliśmy nominowani do tej nagrody. To, że ją otrzymaliśmy, przeszło wszelkie nasze wyobrażenia. Traktujemy to jako podziękowanie za całą naszą ponadpięćdziesięcioletnią pracę z polską książką.

czytał. Ta misja pracy z młodym czytelnikiem trwa do dziś. Mamy bardzo rozbudowaną działalność w tymże celu.

Czy będąc na co dzień w tej księ-



Mamy wielką satysfakcję, że takie jest zainteresowanie polską książką

Czym jest dla państwa codzienne obcowanie z książką? Chlebem powszednim? A może czymś jeszcze?

D.W.: – Miłością. Cały czas pracujemy z książkami. Bardzo nas to interesuje, szczególnie zaś cieszą nas te wszystkie nasze wyjazdy, kiermasze książki, wystawy. Od nich właściwie zaczęliśmy. Przywoziliśmy w różne strony Zaolzia polską książkę i widzieliśmy, jak wielkim cieszy się zainteresowaniem.

garni, która, przypominę, została otwarta w 2006 roku przy ulicy Czapka w Czeskim Cieszynie, obserwują państwo, że Jan rzeczywiście przyprawdza Jasia, a ten jako dorosły kolejne pokolenie?

D.W.: – Najlepiej widzimy to na kiermaszach książki w Jablonkowie. Pamiętamy tych, którzy najpierw przychodzili tam razem z nauczycielami, później zaglądali tam jako dorośli, a obecnie przychodzą ze swoimi dziećmi. Bo tak długo ta nasza działalność już trwa. Trzydzieści lat. Mamy wielką satysfakcję, że takie jest zainteresowanie polską książką.

Czy to oznacza, że Zaolzie potrzebuje polskiej książki, a w związku z tym również waszej misji?

Z.W.: – Tak, zawsze traktowaliśmy to i traktujemy jako misję. Kładliśmy duży nacisk na pracę z młodym czytelnikiem. Na tym nam zależało, bo jeśli Jaś będzie czytał, to Jan do tego wróci. Albo jak Jan przyprawdza dziecko do księgarni, to Jaś jako Jan również będzie

To szmat czasu. Zresztą zabrakło dziś tutaj, że powoli przekazujecie państwu...

»Tacy Jesteśmy« – nie ma rzeczy niemożliwych

Dokończenie ze str. 1

Z cisy i spokoju archiwum luterańskiego wyrwała publiczność kolejną nominowaną – Beata Gill. Współorganizatorka największego festiwalu muzyki tanecznej w Europie Środkowej „Beats for Love” dała pokaz rytmicznej muzyki elektronicznej, do której śpiewała zaproszona przez nią wokalistka Emilie. – Już w wieku 10 lat wiedziałam, że chcę robić coś z muzyką, choć nie umiałam śpiewać ani grać na żadnym instrumencie – zdradziła pani Beata.

Wrócić na Zaolzie nie zdołał natomiast tego wieczoru reżyser Marek David. W Parubicach zatrzymała go próba generalna sztuki teatralnej. Statuetkę, którą przyznała mu kapituła m.in. za otrzymanie prestiżowej nagrody „Jantar”, odebrała w jego zastępstwie matka Barbara Smugała.

Wyjście ostatniego nominowanego na scenę było już tylko potwierdzeniem tego, co pokazały wszystkie poprzednie prezentacje. Dla Zaolziaków nie ma rzeczy niemożliwych. Nie ma też ich dla obchodzącego w tym roku 100-lecie istnienia Polskiego Towarzystwa

Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. – Kiedy człowiek wykonuje jakąś działalność, a wykonuje ją z sercem, przynosi mu to radość i zadowolenie. To nasza recepta na to, jak my działamy. To wszystko pcha nas do przodu, żeby jeszcze dalej, jeszcze wyżej i jeszcze więcej zdobyć – przekonywała przewodnicząca PTTS Halina Twardzik. Nie ma wątpliwości, że pod tymi słowami mogłyby się podpisać wszyscy ci, którzy tej soboty odebrali statuetki „Tacy Jesteśmy 2022”. Nie wyłączając z tego grody dyrektora Instytutu Polskiego w Pradze Macieja Ruczaję, który

został przez Radę Kongresu Polaków wyróżniony za działalność na rzecz kultury polskiej i Polski w RC (nie można było na niego głosować). Bohaterem koncertu galowego w sobotę była brawna pełna sala teatralna. Na widowni obok krewnych i przyjaciół nominowanych oraz bywalców tej cieszącej się niegasnącą popularnością imprezy usiedli również: konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołjeko-Chwastowicz i konsul także placówki Edyta Wodzyńska-An-dreeva, burmistrz Czeskiego Cieszyna Vít Slovák, wiceprezydent

Trzyńca Radim Kozlovský, wiceprezydent Karwiny Andrzej Bizoń, prezes PZKO Helena Legowicz oraz dyrektor Teatru Cieszyńskiego Petr Kracik. Projekt wsparły Ministerstwo Kultury w RC, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Województwo Morawsko-Śląskie i Miasto Czeskie Cieszyn. Kontynuacją wieczoru był program w galerii teatralnej na 1. piętrze, gdzie śpiewał i grał na fortepianie do rozmów, jedzenia i picia znany zaolziański artysta, wokaliści i kompozytor Przemysław Orszulik. (sch)

Drużynowy HDW »Opty«
Stanisław Franek:
Nagrodę przeznaczymy
na harcówkę

Czy mocno musieliście zapracować na to, żeby otrzymać nagrodę?

– Tak jak zabrzmiało już dziś kilkakrotnie, drużyna harcerska „Opty” jest dosyć duża i przewinęło się przez nią wiele młodych ludzi. Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko jej obecny skład, czyli 80 dzieci i doliczmy do tego dwoje rodziców, rodzeństwo, dziadków, kolegów, to już się trochę uzbiera. Pisaliśmy w mediach społecznościowych, mówiliśmy o tym na zbiórkach, bo nie chcieliśmy tej sprawy zbagatelizować. Myślę jednak, że nie o to chodziło.

Może nie, ale 20 tys. koron się przyda. Są plany, jak te pieniądze „przepuścić”?
– Są jakieś plany, choć ich szczegóły dopiero będziemy ustalać z całą kadrą. W tym roku otwieramy nową harcówkę, więc na pewno część środków przeznaczymy na jej wyposażenie. Poza tym z części nagrody chciałbym ufundować dzieciakom z drużyny jakąś niespodziankę na wigilijkę, na której zakończymy jubileuszowy rok „Optów”.

Na scenie harcerze próbowali zbudować namiot w pięć minut bez słów i z użyciem jednej ręki. Chociaż nie do końca wyszło tak, jak miało, harcerze – jak sądzę – potrafią sobie radzić również z niepowodzeniami?
– Zastęp starszoharcerski, który był na scenie, otrzymał to zadanie przed miesiącem. Nie wiem, jak wyglądały te wszystkie przygotowania, ale jedno było pewne. To miało się udać. Tym bardziej że dzisiaj, kiedy mieli ostatnią próbę, zdążyli zbudować ten namiot w 3 minuty i 30 sekund. Niestety,

złościwość natury martwej sprawiła, że nie wszystko poszło według planu. Myślę jednak, że starszoharcerze pokazali, że są zaradni, potrafią stawić czoła wyzwaniom i nie poddają się nawet w sytuacji, która wydaje się bez wyjścia.

Mała wpadka, której przyczyną została zresztą wyjaśniona – chodźcie o złamaną przęt – z pewnością nie przyćmiła radości z nagrody?
– Ależ, oczywiście, wszyscy bardzo się cieszymy. To wielki zaszczyt, że są ludzie, którzy widzą, co robimy i potrafią nas za to docenić.

Czy „Opty” potrzebują w ogóle takiej dodatkowej motywacji, czy po prostu macie już taką renomę, że niezależnie od nagród dzieci tłumnie garną się do was?
– Dzięki temu, że przez naszą drużynę przewinęło się już kilka pokoleń, trafiają do nas dzieci byłych członków, którzy pamiętają, co w niej przeżyli i chcą te harcerską przygodę podarować również swoim pociechom. Wiele dzieci przychodzi też do nas z gromady zachowawczej, która działa przy polskiej szkole podstawowej w Czeskim Cieszynie. Na brak narybku więc nie narzekamy. Jako kadra musimy natomiast sprostać zadaniu, żeby ogarnąć tak liczną grupę dzieci i młodzieży i zaproponować jej atrakcyjny program. (sch)



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Gala w naszym obiektywie



• Władysław Czepiec pokazał na deskach Teatru Cieszyńskiego próbkę swoich nieprzeciętnych możliwości wokalnych.



• Członkowie Harcerskiej Drużyny Wodnej „Opty” otrzymali od swojego przełożonego, Stanisława Franka, typowe zadanie. W ciągu pięciu minut mieli rozłożyć ogromny namiot. Utrudnieniem był fakt, że nie mogli ze sobą rozmawiać, a każdy mógł pracować jedną ręką.



• Z Brna przyjechał Polonus – Klub Polski. Było barwnie i wesoło.



• Skoro Klub Kibica Boconowice, to nie mogło zabraknąć sportowych akcentów.



• Docenione za benedyktyrską pracę: Urszula Kolber (z lewej) oraz Jana Raclavská.



• Takich dźwięków na gali „Tacy Jesteśmy”, jak podczas występu Beauty Gill oraz Emilii, nie pamiętają chyba najstarsi górale...



• „Beskid Śląski” od stu lat organizuje życie turystyczne w regionie. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



• Barbara Smugała wystąpiła w zastępstwie mocno zabieganego syna Marka.



• Nagrodę specjalną otrzymał Maciej Ruczaj, dyrektor Instytutu Polskiego w Pradze, jednego z ponad 20 działających na całym świecie.

Zyciorys tak barwny, że nie trzeba go ubarwiać

Ze swoją nową książką zatytułowaną „Wspomnienia Zofii” przyjechała w czwartek do Domu Zborowego w Hawierzowie-Suchej Średniej cieszyńska pisarka Władysława Magiera. Promocja powieści poświęconej żonie Józefa Kiedronia odbyła się zaledwie dziesięć dni po opuszczeniu przez książkę drukarni.

Beata Schönwald

Władysława Magiera znana jest na Śląsku Cieszyńskim ze swojej pasji popularyzowania nietuzinkowych kobiet, które żyły po obu stronach obecnej polsko-czeskiej granicy na Olzie. Gospodarz spotkania, pastor Janusz Kożusznik przedstawił ją jako historyczkę, ale też osobę z zaolziańskimi korzeniami ze względu na ojca, który pochodził z Suchej Górnjej.

„Wspomnienia Zofii” powstały głównie na podstawie pamiętników, które Zofia Kirkor-Kiedroni napisała po śmierci męża w 1932 roku. – To nie były zwykłe pamiętniki, ale rzeczy opisujące wydarzenia historyczne, w których uczestniczyła, poparte dokumentami oraz zawierające wiele odnośników i przypisów. Jej wspomnienia zawarte w trzech tomach zostały wydane w latach 80. ub. wieku i obecnie są dostępne w bibliotekach naukowych – sprzecywała Magiera. Zafascynowana ich treścią kupiła je na portalu aukcyjnym Allegro. Resztę dopowiedziała rodzina, choć bezpośredniego potomstwa na próżno dziś szukać w Polsce.

Przeżycia żony Kiedronia autorka sfabularyzowała po to, żeby „ludzie w Polsce dowiedzieli się, że tu jest Cieszyń, że tu mieszkają Polacy, że tu był inny świat i jest inny świat”. – Do

jej biografii nie dodawałam niczego od siebie, ponieważ uważałam, że jej zyciorys jest tak barwny, że nie trzeba go ubarwiać – zaznaczyła.

Uczestnicy spotkania w Suchej dowiedzieli się o życiu Zofii wiele ciekawych szczegółów. Autorka opowiadała o jej działalności politycznej, aresztowaniach i zsyłce na Syberię, gdzie poznała swojego pierwszego męża Dymitra Kirkora, o problemach, którym po jego śmierci musiała stawić czoła, a także o pobyty w sanatorium, w którym poznała Józefa Kiedronia.

– Kiedroni zakochał się w niej i jeszcze podczas pobytu w sanatorium się oświadczył. Ona uważała, że nie zasługuje na tak dobrego człowieka i odmówiła mu – zdradziła Magiera. Po wyjeździe do Paryża Zofia zmieniła jednak zdanie i zamieszkała z mężem w Dąbrowie. – Pierwszy rok był nie bardzo. W Paryżu chodziła do teatru i opery, a w Dąbrowie przedstawienia grała miejscowi aktorzy-amatorzy. Po roku zaczęła się jednak udzielać – opowiadała pisarka.

Zofia Kirkor-Kiedroni była ze swoim mężem na dobre i na złe. Wspólnie zakładali Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego, w której zasiadała, w czasie wojny czesko-polskiej oboje byli aresztowani. Towarzyszyła Józefowi, kiedy z Dąbrowy przeniesiono go do Morawskiej Ostrawy, kiedy w Warszawie został ministrem, a także wtedy, gdy zrezygnował z funkcji i zamieszkał w Siemianowicach Śląskich.



Fot. BEATA SCHÖNWARD

Podwójne laury

W ciągu ostatnich kilkunastu dni Władysława Magiera (na zdjęciu podczas podpisywania książek w Domu Zborowym w Hawierzowie-Suchej) została uhonorowana dwoma nagrodami. Pierwszą, Cieszyński Szmaragd, otrzymała 31 października z okazji Święta Reformacji w Katowicach. Natomiast w piątek, w Święto Niepodległości, na gali Cieszynianek w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie odebrała Medal „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznany jej przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

– Była kobietą bardzo mądrą, wiele wiedziała i umiała, poza zajęciami kobiecymi. Nie potrafiła żyć i gotować, bo zawsze miała panią do prowadzenia domu. Tym, w czym czuła się najlepiej, była działalność polityczna – podkreśliła historyczka. Zofia była też matką. Urodziła czterech synów, jednak w czasie swojego życia dwóch z nich pochowała.

Po wydaniu powieści o żonie Kiedronia Władysława Magiera nosi się z zamiarem napisania książki

o drugiej kobiecie w Radzie Narodowej, Dorocie Kluszyńskiej. Tym razem nie będzie skupiać się wyłącznie na biografii, a bardziej na problematyce praw kobiet, która – jej zdaniem – jest aktualna tak samo jak przed stu laty. Zamierza też kontynuować pisanie humoresek budowlanych. Kilka z nich ukazuje się w przyszłym roku w zbiorowym wydaniu „Opowieści naszych dni” w jednym z warszawskich wydawnictw.

Marta Roszka

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Świętowanie niepodległości



• Przed wędryńską „Czytelnią”. Fot. ARC

Są w kalendarzu takie dni, które należy uwzględnić, przybliżyć ich znaczenie, pielęgnować. Do znamienych należy 11 listopada, w którym Polska odzyskała po 123 latach zaborów niepodległość. Nasz Klub Seniora postanowił ponownie wziąć udział w Biegu Niepodległości. Do pokonania był dystans 1918 metrów z „Czytelni” do wędryńskich pieców. Wydarzenie odbyło się 8 listopada, uczestniczyło w nim około 30 seniorów. Jak na listopadowy dzień, słoneczko było dla nas szcudre. Po dojeździe do celu, gdzie na nas czekał kolega Janek z gitarą, odśpiewaliśmy kilka piosenek z okresu odrodzenia Polski. Druga część naszego spotkania odbyła się w „Czytelni”. Oprócz klubowych spraw organizacyjnych, gratulacji urodzinowych członkom urodzonym w listopadzie, mieliśmy okazję zwiedzić odnowione sale „Czytelni” na poddaszu i pięttrze. Było co podziwiać. Dotychczasowa przebudowa naszego Domu PZKO mogła być realizowana dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Urząd Gminy w Wędrynie i dary naszych członków MK PZKO.

Spotkanie należało do udanych, szkoda tylko, że nie dotarliśmy do nas młodzi.

NASZE RODY /141/



Michael Morys-Twarowski

Uhligowie są przykładem wpływowej niemieckiej rodziny, która w XIX wieku osiedliła się na Śląsku Cieszyńskim.

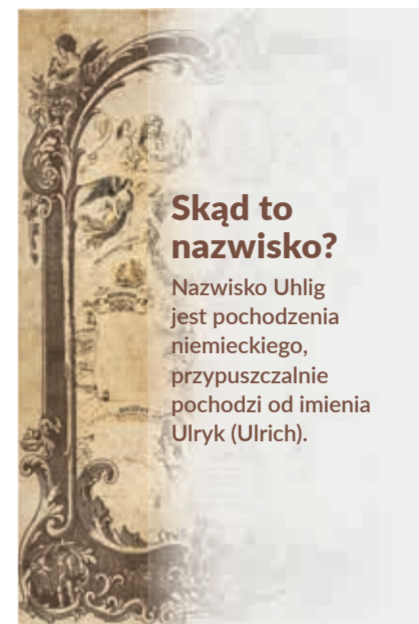
Protoplastą cieszyńskiej linii rodu Uhligów był Karol (Karł) (1815-1893), urodzony w Rossitz bei Brünn, czyli w Rosicach koło Brna.

Był arcyksiążęciem radcą górniczym, pracował w Baszce i Leskowie, później przeniósł się do Cieszyń. Cieszył się sporym autorytetem w kręgach bogatszych mieszczan, skoro wybrali go posłem do Sejmu Krajowego w Opawie. Był też przez wiele lat prezbiterem zboru ewangelicko-augsburskiego w Cieszynie. Jak praktycznie wszyscy przyjezdni Niemcy, był przeciwnikiem polskiego ruchu narodowego. W 1879 roku stał na czele komitetu wyborczego Franciszka Obracaja (Obraczaja), proniemieckiego kandydata do Rady Państwa w Wiedniu.

Jego żoną była Leopoldyna (Leopoldine) Szmula (Schmul, Schmula) (1826-1889), katoliczka z Benezowa. Z tego małżeństwa pochodzili: Emil (1848-1888), Fryderyk (ur. 1849), Maria Emma Adela (ur. 1851), Robert (1854-1909), Wiktor (1857-1911), Ida Eugenia Adela (ur. 1858), Anna Klara (ur. 1859) i Karol (1865-1944) oraz jeszcze co najmniej dwie córki (we wspomnieniu pośmiertnym zamieszczonym w cieszyńskiej „Silesii” podano, że pozostawił trzech synów i pięć córek).

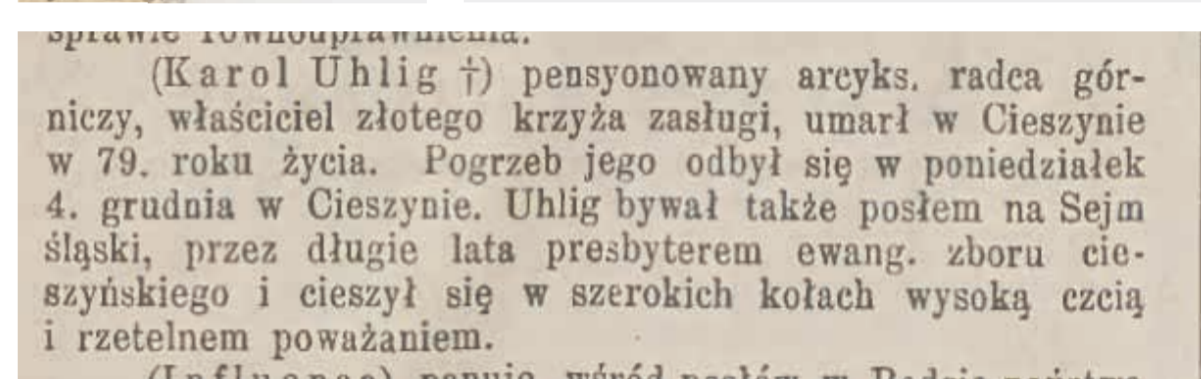
• Wiktor Uhlig, słynny geolog.

Uhligowie



Skąd to nazwisko?

Nazwisko Uhlig jest pochodzenia niemieckiego, przypuszczalnie pochodzi od imienia Ulyrk (Ulrich).



• Notka o śmierci Karola Uhliga, zmarłego w 1893 roku. Źródło: „Przegląd Polityczny”, dodatek do „Rolnika Śląskiego”.



• Metryka chrztu Karola Uhliga, urodzonego w 1865 roku. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie. Zdjęcia: Wikimedia Commons, ARC

Stynny geolog i paleontolog

Wiktor (1857-1911), kolejny syn Karola i Leopoldyny, zdobył największą sławę spośród rodzeństwa. Studiował w Grazu i Wiedniu, w 1878 roku obronił doktorat. Z wykształcenia geolog i paleontolog, pracował na Uniwersytecie Wiedeńskim, a później w Pradze, by w 1900 roku jako profesor wrócić do Wiednia. W dorobku naukowym miał ponad 70 publikacji, w tym sporo poświęconych amonitom i otwornicom, a także geologii i tektonice Karpat. O uznaniu w środowisku świadczy fakt, że został członkiem Austriackiej Akademii Nauk. Wybrano go też pierwszym prezydentem Towarzystwa Geologicznego w Wiedniu (Geolo-

gische Gesellschaft in Wien). Zmarł w Karlowych Warach. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w praskiej dzielnicy Strañnice obok swojego syna, Haralda (1887-1897). Do dziś zachował się ich nagrobek.

Dzierżawca z Kostkowic i Simoradza

Karol Uhlig (1865-1944), najmłodszy syn Karola i Leopoldyny, w 1895 roku w Cieszynie ożenił się z Marią Richter, katoliczką. Był dzierżawcą dóbr w Kostkowicach, później dzierżawił od polskiego Skarbu Państwa dawne dobra Komory Cieszyńskiej w Simoradzu. Udzielał się społecznie. Kiedy w 1926 roku Związek Obrony Kresów Zachodnich organizował zbiórkę

na kolonie dzieci polskich z Niemiec, przekazał 50 kilogramów mąki żytniej, 50 kg mąki pszennej i 30 kg żyta na kawę. W 1927 roku, „widząc sporo młodzieży chętnej do pracy społecznej, postanowił ją zrzeszyć” („Poseł Ewangelicki”) i założył Koło Związku Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Simoradzu. Stał też na czele komitetu budowy kaplicy w Simoradzu. W 1929 albo 1930 roku Skarb Państwa nie przedłużył z nim umowy dzierżawy. W obliczu takiej sytuacji Uhlig opuścił Śląsk Cieszyński i wyjechał do swoich krewnych do Wiednia. Tam spędził resztę życia. Jego prochy jednak sprowadzono do Simoradza, gdzie wmurowano je w północno-wschodnią ścianę kaplicy.

został osadzony w więzieniu obozowym i 11 października rozstrzelany pod Ścianą Śmierci. Zofii Posmysz udało się przechrwać medalik do wyzwolenia. Ukrywała go między innymi w szparze w dachu baru obozowego, w zakamarkach odzieży, w butcie, w ciasno upiętych włosach, a nawet w ustach podczas jednej z rewizji.

Dzieje.pl/PAP

Aktorzy liczą na rozmowy, pytania, uwagi i propozycje

Członkowie Miejscowego Koła PZKO w Karwinie-Raju obchodzili piątkowe Święto Niepodległości wspólnie z aktorami Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Na tę okazję zaprosili ich do biblioteki w Karwinie-Frysztacie. Nie zabrakło patriotycznych akcentów. Były kotyliony i dekoracje w polskich barwach narodowych. Impreza została zorganizowana jako pierwsza z cyklu spotkań Sceny Polskiej z kołami PZKO.

– Jest to projekt, który Zarząd Główny PZKO złożył w Fundacji Volens i otrzymał na niego dofinansowanie. Jego celem jest promocja Sceny Polskiej i pozyskanie nowych abonentów – przybliżyła „Głosowi” prezes rajskiego koła Ksenia Stuchlik.

– Bardzo się cieszymy, bo zawsze chętnie przyjmujemy takie zaproszenia. Jeszcze przed pandemią koronawirusa gościliśmy w kilku kołach PZKO na podobnych spotkaniach i cieszę się, że możemy do tej praktyki powrócić. W ostatnią niedzielę listopada pojawimy się np. w Nieborach. Liczymy na rozmowy, pytania, uwagi



• Bogdan Kokotek był ciekaw oczekiwań karwińskiej widowni.

i propozycje. Chcemy poznać oczekiwania naszych widzów – powiedział kierownik artystyczny Sceny Polskiej Bogdan Kokotek. Do Karwiny przyjechał w towarzystwie Małgorzaty Pikus, Tomasza Kłaptocz, Grzegorza Widery i Jana Monczki.

Z uwagi na wyjątkową datę spotkania, aktorzy zaśpiewali dla publiczności polskie piosenki między innymi ze spektaklu „Powróćmy jak za dawnych lat”. Całość zamknęli zaś naszym klamrą utworem pochodzącym z najnowszego spektaklu „Krzywy kościół”.

Sztuka ta – jak zabrzmiało podczas spotkania – jest „sprawą sercową” mieszkańców Karwiny. Nic więc dziwnego, że podczas wspólnych rozmów poświęcono jej wiele uwagi. Aktorzy opowiadali, jak próbowali sobie radzić z gwarą, mówili o pełnych salach, które dotąd były pustawe, o owacjach na stojąco, jakie zgotowała im młodzież Polskiego Gimnazjum. – Pełna widownia w Karwinie czy Orłowie to pewnie zasługa tego, że „Ślimy kostel” jest bestsellerem i wiele Czechów chciało zobaczyć na scenie przynajmniej



• Jan Monczka, Grzegorz Widera, Małgorzata Pikus i Tomasz Kłaptocz otrzymali kwiaty od Kseni Stuchlik. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWARD

które spędzał z bratem na hałdach w poszukiwaniu minerałów i skamienia.

Swoje historie związane z przyjęciem do czesko-cieszyńskiego teatru opowiedzieli również pozostali aktorzy. Każda była inna, oryginalna. Kierownik Sceny Polskiej przybliżył natomiast pozycje repertuarowe tego sezonu teatralnego oraz zdradził plany na kolejny. – Po sukcesie „Skrzypka na dachu”, którego wciąż jeszcze gramy, ponownie zmierzmy się z trudnym muzycznym materiałem. Będzie to musical „Grek Zorba” – powiedział Bogdan Kokotek. (sch)

Historia obozowego medalika

Ekspozycję przybliżającą postać Zofii Posmysz, ocalałej z Auschwitz pisarki i scenarzystki, autorki m.in. „Pasażerki”, można zobaczyć w oświetlonym Międzynarodowym Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokaucie – podał Muzeum Auschwitz.

Na wystawie zobaczyć można m.in. wykonane w obozie medaliki, który Zofia Posmysz przekazała do zbiorów Miejsca Pamięci.

Wola Zofii Posmysz było, aby jej wyjątkowa pamięćka z obozu stała się częścią ekspozycji w Muzeum Auschwitz-Birkenau. Chciała, by możliwe było oglądanie zarówno awersu medalika z wizerunkiem Chrystusa, jak i rewersu, gdzie umieszczony jest napis „Oświęcim 1943”. Cieszę się, że już teraz w ten właśnie sposób medalik został zaprezentowany – powiedział dyrektor Centrum Andrzej Kacorzyk.

Paweł Sawicki z biura prasowego muzeum przypomniał, że medalik wykonał w obozie Wiktor Tołkin. O historii medalika Zofia Posmysz opowiedziała m.in. w czerwcu 2016 r. w Miejscu Pamięci: „Kiedy zostałam schreiberką w kuchni, aufseherin Franz przyprowadziła więźnia z kuchni meńskiej, był oficerem Wojska Polskiego, członkiem obozowego ruchu oporu. 25 września 1943 r.

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

Pora pożegnać jesienny sezon piłkarski i to na wszystkich szczeblach rozgrywek. Gdyby jednak ktoś z Was zatęsknił jeszcze przed mundialem za futbolem w naszym regionie, w najbliższy piątek i sobotę będzie miał przednią okazję w ramach 1/8 finału Pucharu MOL w szlagierach: Karwina – Slavia Praga (18. 11.) i Ostrawa – Sparta Praga (19. 11.). Z resztą zespołów zobaczymy się na wiosnę!

Janusz Bittmar

FORTUNA LIGA

OSTRAWA –

BOHEMIANS 4:1

Do przerwy: 2:0. **Bramki:** 9. Tetour, 35. Plavšić, 73. i 80. Almási – 63. Kovařík. **Ostrawa:** Laštůvka – Juroška, Frydrych, Pojezný, Fleišman – Kaloč, Tetour (69. Miškovíć) – Cadu (69. Buchta), Kuzmanović (85. Boula), Plavšić (85. Šehić) – Almási (90. Tijani).

Nie wiadomo do końca, co takiego zrobił z zespołem Banika Ostrawa nowy trener Pavel Hapal, bo to „tajemnicza szefa kuchni”, ale gołym okiem widać radykalną zmianę na lepsze. Banik w ostatnim meczu 2022 roku zmiażdżył u siebie nieobliczalne Kangury z Prahy, grając pomyslowo, szybko i skutecznie. Świetny występ zaliczył wypożyczony ze Slavii Praga serbski pomocnik Srdan Plavšić, który zdobył bramkę i dołączył też asystę przy голу Ladislava Almásiego. Słowak po kontuzji wraca do formy, co zauważyło m.in. kierownictwo Slavii. Almási mógłby zimą trafić właśnie do klubu z Edenu, a Plavšić na stałe do Ostrawy. Trener Hapal jak na razie nie przejmując się plotkami, żyjąc teraźniejszością.

Kapitałnie rozpoczęliśmy całe spotkanie. Ten fakt wniósł spokój w nasze poczynania – stwierdził Hapal, który po raz kolejny wywiązał się z obietnic danych szefom klubu,

że będzie stawiał na ofensywę. Banik rozmontował Kangury głównie po szybkich akcjach oskrzydlających. W kontekście dobrej zmiany nad Ostrawicą zaplanowany na sobotę pucharowy mecz ze Spartą zapowiada się znakomicie. Początek o 15.00.

W innych meczach 16. kolejki: Teplice – Liberec 2:1, Jablonec – Ml. Bolesław 1:2, Sparta Praga – Cz. Budziejowice 1:0, Hradec Kr. – Slovácko 1:2, Pardubice – Pilzno 1:1, Brno – Olomuniec 2:3, Zlín – Slavia 0:4. **Lokaty:** 1. Pilzno 39, 2. Slavia Praga 37, 3. Sparta Praga 32, ... 10. Ostrava 20 pkt.

FNL

VLAŠIM –

KARWINA 2:1

Do przerwy: 1:1. **Bramki:** 7. Hošek, 75. Solomon – 21. D. Krčík. **CZK:** 73. D. Krčík (K). **Karwina:** Neuman – Mikuš, D. Krčík, Soukeník, Cienčiala (65. Rezek) – Budínský, Žák – Memčí (76. Bartl), Málek (76. Šindelář), Zedníček (82. Ezech) – Durosimni.

Karwiniacy zaprzęśli świetną okazję do zaatakowania medalowych pozycji przed zimowym snem. Feralna dla podopiecznych Tomáša Hejduška okazała się 73. minuta, a konkretnie wykluczenie z boiska Davida Krčika po drugiej żółtej kartce. Ten sam zawodnik 21. minucie zdobył wyrównującą bramkę dla gości, dobijając piłkę w czystej pozycji do siatki. Paso-

wani na outsidera sezonu piłkarze Vlašim, którzy golem na 2:1 potwierdzili kapitalną formę z ostatnich tygodni, wyprzedzili w tabeli m.in. Trzyniec oraz rezerwy Sparty i Slavii. Karwiniacy jesienną rozmówkę zamkną w piątek w Pucharze MOL – w 1/8 finału zmierzą się w Raju ze Slavią Praga (17.00).

TRZYNIEC –

PROŠČEJÓV 2:2

Do przerwy: 1:1. **Bramki:** 26. Omasa, 68. samob. Elbel – 36. Elbel, 54. Kušej. **CZK:** 41. Gáč (P). **Trzyniec:** Kerl – Jursa (85. Tandara), Brak (61. Gembický), Straňák, Hýbl – Habusta, Fořtyn – Omasa, Kateřinař, Kania (81. Obadal) – Samiec.

Trzynczanie w przypadku zwycięstwa mogli przeziębować w nieco spokojniejszych rejonach drógoligowej tabeli. Rzeczywistość okazała się jednak zgoła odmienna. – Znowu nie ustrzeżliśmy się głupich błędów. Stracona bramka na 1:2 była pokłosiem właśnie takiej niesubordynacji – ocenił sobotnie spotkanie na Lešnej trener gospodarzy Martin Zbončák. Kluczowy moment meczu, już w prowadzone liczebnej Trzyncza, zrodził się niemniej w bardzo kontrowersyjnych okolicznościach – goście zdaniem wielu obserwatorów zdobyli bramkę niezgodnie z przepisami. Po odgwizdaniu faulu nie zaczęli bowiem, aż piłka przestanie kołować, ale bezpośrednio z rozgrywką kontynuowali akcję, ku zaskoczeniu nieprzygotowanej na taki obrót sprawy defensywy Trzyncza. Remis,

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA Slavia Orłowa – Cz. Cieszyn 1:2 (Botur – L. Maceček 2), Pusta Polom – Datynie Dolne 1:2 (Cacek – D. Máša 2), Bolaticze – Petřvald n. M. 1:5, Rzepiszczce – Jakubczowice 3:0, Herzmanice – Benesów Dolny 2:0, Haj – Oldrzychów 2:3, Brusperk – Wrzesina 2:0, Koberzyce – Wracimów 0:3. **Lokaty:** 1. Rzepiszczce 40, 2. Wracimów 37, 3. Cz. Cieszyn 34, ... 7. Datynie Dolne 24, 9. Sl. Orłowa 20 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

FK Cierlicko 2022 – FK Cierlicko 2:0 (Vyčesaný, Golasowski), Sucha Górna B – Viktoria Bogumin 11:1 (Tyrlik 3, Orlický 2, Kolder 2, Kotula, Kvapil, Galik, Mirondis – Olah), G. Błędowice – Sn Hawierzów 1:0 (Cásek), G. Hawierzów – Lokomotywa Łąki 0:2 (Kubišta, J. Bizoň), Lutynia Dolna – Sł Pietwałd 3:3 (Šulej, Bednář, Sagitarius – Slavičinský, Robenek, Kawulok). **Lokaty:** 1. Cierlicko 2022 29, 2. G. Błędowice 22, 3. Łąki 21 pkt.



• W ataku karwiński rozgrywający Matěj Nantl. Fot. hcb-karvina

świetnym pressingiem i... szczęściem. Solák przy stanie 14:15 trafił w poprzek, co gorsza jednak dla Banika – piłkę szybko złapał golkeeper Herajt i z dystansu przelobował Galie. Podobny pech spotkał gospodarzy w końcówce meczu,

kiedy to niedokładną zagrywkę przechwycił Chmelík, trafiając do pustej bramki na 24:26. W święto państwowe, w najbliższy czwartek 17 listopada, Banik zmierzy się na wyjeździe z mistrzem Słowacji Tatranem Preszów.

Zespół z Preszowa, który jest jedynym słowackim klubem uczestniczącym w czeskich rozgrywkach, we własnej hali potrafi stworzyć wręcz piekielną atmosferę.

– Jeśli nadal chcemy się liczyć w gronie faworytów ekstraklasy, musi-

my zagrać tak, jak w ostatnich zwyciężskich meczach pucharowych – zaapelował do drużyny obroty Banika Václav Franc. Banik w Pucharze EHF wyeliminował kosowski KH Rahoveci, a w rodzimym pucharze Lowosice. (jb)

• **Duet ostrawskich „killerów” w czułych obciążeniach: Almási (z lewej) i Plavšić.**
Fot. Banik Ostrava/PETR KOTALA



który nie rozwił przed zimą nerwowej atmosfery pod Jaworowem, „zapewnił” gospodarzom samobójczym strzałem Elbel.

W innych meczach 16. kolejki: Przybram – Chrudzim 1:1, Olomuniec B – Jihlava 1:2, Wyszków – Sparta Praga B 3:1, Dukla Praga – Opawa 1:1, Slavia Praga B – Tábor 2:2, Varnsdorf – Lišeň 2:0. **Lokaty:** 1. Przybram 31, 2. Wyszków 29, 3. Lišeň 28, 4. Varnsdorf 27, 5. Karwina 25, ... 14. Trzyniec 18 pkt.

34, ... 7. Datynie Dolne 24, 9. Sl. Orłowa 20 pkt.

Odliczanie do mundialu

Piłkarska reprezentacja Polski pod wodzą Czesława Michniewicza przygotowuje się do startu w mundialu w Katarze. Biało-czerwoni na pierwszy ogień zmierzą się 22 listopada z Meksykiem (godz. 17.00 – Ad-Dauha), cztery dni później z Arabią Saudyjską (14.00 – Ar-Rajjan), a na zakończenie grupowych zmagają 30 listopada z Argentyną (20.00 – Ad-Dauha). Polacy przed wylotem do Kataru jutro o godz. 18.00 podejmują w Warszawie w towarzyskim spotkaniu Chile.

Janusz Bittmar

Mundial w Katarze jest pierwszym w historii finałowym turniejem w arabskiej części świata. Wybór organizacji mundialu właśnie w tym miejscu pociągnął za sobą wiele konsekwencji. Najważniejsza dotyczy zmiany dla organizmu piłkarza, przywykłego wcześniej do gry na najwyższym poziomie na przełomie czerwca i lipca, a nie w sezonie zarezewowanym dla narciarzy. Wszystkie ekipy biorące udział w mundialu mają jednak na starcie te same warunki. A my cieszymy się niezmiernie, że w tym gronie nie zabraknie Polaków.

Na tydzień przed meczem z Meksykiem sztab szkoleniowy wypłuje ostatnie usterki. W weekend napłynęła z Włoch newsowa informacja dotycząca kontuzji bramkarza Bartłomieja Dragowskiego (Spezia), którego w ostatniej chwili zastąpi w kadrze Kamil Grabara (FC Kopenhaga). Dragowski zwichnął staw skokowy w ligowym starciu z Veroną, co przekreśliło



• Trener reprezentacji Polski, Czesław Michniewicz. Fot. PZPN

jego życiowy sen o występie w Katarze w pozycji golkiera numer 3. Miejmy nadzieję, że w środowym meczu kontrolnym z Chile przeniesionym z PGE Narodowego na Stadion Miejski Legii Warszawa do kontuzjowanego Dragowskiego nie dołączy kolejni zawodnicy.

Wszystko wskazuje na to, że trener Michniewicz będzie oszczędzał kluczowych piłkarzy, a sparing z Chile ma mieć charakter wyłącznie kosmetyczny albo jak kto woli – zasłony dymnej dla reprezentacji Meksyku. Transmisja w stacjach TVP Sport i TVP 1.

KADRA POLSKI NA MUNDIAL W KATARZE

Bramkarze: Wojciech Szczęsny (Juventus Turyn), Łukasz Skorupski (Bologna FC), Kamil Grabara (FC Kopenhaga)

Obrońcy: Jan Bednarek (Aston Villa), Bartosz Bereszynski (UC Sampdoria), Jakub Kiwior (Spezia Calcio), Kamil Glik (Benvento Calcio), Matty Cash (Aston Villa), Robert Gumny (FC Augsburg), Artur Jedrzejczyk (Legia Warszawa), Mateusz Wieteska (Clermont Foot 93), Nicola Zalewski (AS Roma)

Pomocnicy: Grzegorz Krychowiak (Al-Shabab Rijad), Piotr Zieliński (SSC Napoli), Krystian Bielik (Birmingham City), Przemysław Frankowski (RC Lens), Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin), Jakub Kamiński (Wolfsburg), Michał Skórka (Lech Poznań), Damian Szymański (AEK Ateny), Sebastian Szymański (Feyenoord Rotterdam), Szymon Żurkowski (Fiorentina)

Napastnicy: Robert Lewandowski (FC Barcelona), Karol Świerki (Charlotte FC), Arkadiusz Milik (Juventus Turyn), Krzysztof Piątek (Salernitana 1919)

RETROSKOP



Po dwutygodniowej przerwie wracamy z ulubioną przez Was rubryką, w której wspomnienia ożywiają jak motyle na wiosennej łące. Zasady zabawy są proste: trzeba rozszyfrować bohatera na zdjęciu, wysłać do nas odpowiedź i raz na cztery odcinki włączyć się do kolejki po voucher do sieci sklepów Sportissimo. Kupon o wartości 500 koron wręczymy wraz z odpo-

wiedzią na poniższe, 120. pytanie. Prawidłowa odpowiedź z poprzedniego wydania: na zdjęciu był hokeista Peter Štátný.

PYTANIE NR 120

Nie może być inaczej. W najbliższy weekend w Katarze startują piłkarskie mistrzostwa świata, a to oznacza, że wracają jak bumerang wspomnienia związane z udanymi występami biało-czerwonych w mundialach. W tym numerze chciałbym zahaczyć nie o najstyn-

Szampańskie pożegnanie gwiazd



• Na tafli nie zabrakło też byłego trenera Trzyncza Václava Varadī (z prawej) oraz obrońcy Daniela Semana. Fot. hccolcari

Zwycięstwem gwiazd ekipy Petera Hamerlika i Lukáša Krajička nad zespołem gwiazd Martina Adamskiego i Jiřego Polanského (9:6) zakończył się piątkowy benefit byłych znakomych hokeistów Stalowników Trzyncza. Nie wynik był jednak w Werk Arenie najważniejszy. Liczyła się świetna zabawa, w wir której zostali

zaproszeni też wierni fani Stalowników.

Kto chciałby jednak sprawdzić, którzy hokeiści wpisali się na listę strzelców, oto statystyki. Dla przegranej drużyny: Gadlina, J. Polanský jun. 2, Moravec, Peterek, Gelter; dla zwycięzców: J. Krajiček, Růžicka, Lamacz, N. Krajiček, L. Krajiček, Kohn, V. Dravecký jun., Varadī, Květoň. (jb)

OFERTA

HOKEJ – TIPSPORT EKSTRALIGA: Stalownicy Trzyncze – Sparta Praga (jutro, 17.00).

Pilzno górą w hicie kolejki

Hit 12. kolejki Chance Ekstraligi piłkarzy ręcznych pomiędzy Banikiem Karwina a Talentem Pilzno zamienił się w dreszczowiec ze szczęśliwym końcem dla gości. Pilzno w zawałowej końcówce zachowało więcej zimnej krwi, wygrywając zacięte sobotnie spotkanie 26:24.

Pojedynek na szczycie tabeli to coś, „co tygryski lubią najbardziej”. Wypełniona po brzegi karwińska hala oklaskiwała akcje obu drużyn, a trenerzy niczym dyrygenci orkiestry symfonicznej przez 60 minut nie oszczędzali się za linią boczną.

Pilzno zarówno w końcówce pierwszej połowy, jak i w finale drugiej odsłony wykazało się większą determinacją podbudowaną

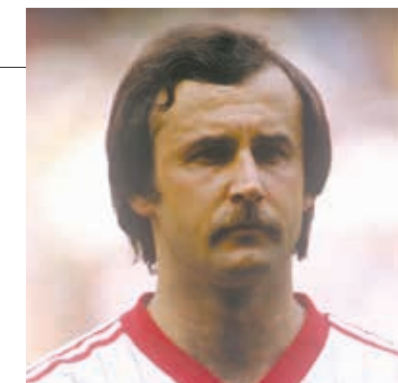
CHANCE EKSTRALIGA

KARWINA – PILZNO 24:26

Do przerwy: 14:16. **Karwina:** Galia, Brynčlec – Růža 1, Čadra, J. Patzel 4, Pláček, Fulnek, Pelák, Harabiš 3/1, Solák 6, Skalický 2, Široký 1, Nantl 3, Ptáčník 4, Franc.

W innych meczach 12. kolejki: Maloměřice – Preszów 27:40, Brno – Frydek-Místek 31:21, Lowosice – N. Weselí 27:33, Koprzywnica – Dukla Praga 35:30, Zubří – Strakonice 34:24, Jičín – Hranice 42:26. **Lokaty:** 1. Lowosice 22, 2. Pilzno 20, 3. Karwina 17, ... 5. Zubří 14 pkt.

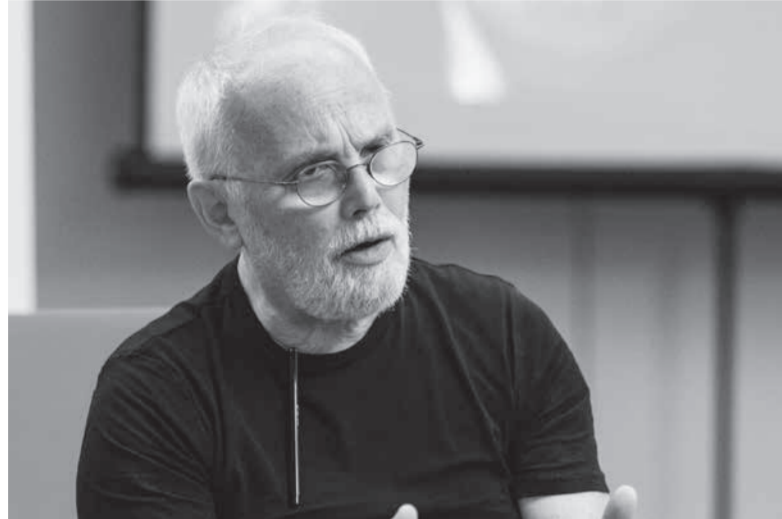
świetnym pressingiem i... szczęściem. Solák przy stanie 14:15 trafił w poprzek, co gorsza jednak dla Banika – piłkę szybko złapał golkeeper Herajt i z dystansu przelobował Galie. Podobny pech spotkał gospodarzy w końcówce meczu,



Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem e-mailowym: bittmar@glos.live. (jb)

Zmarł Jerzy Kronhold

W niedzielę 13 listopada w Z o r a c h zmarł Jerzy Kronhold, jedna z najbardziej znanych osób związanych z Cieszynem. Ceniony poeta i dyplomata, dwukrotny konsul generalny RP w Ostrawie odszedł po ciężkiej chorobie. Miał 76 lat.



• Jerzy Kronhold, ceniony poeta i dyplomata, dwukrotny konsul generalny RP w Ostrawie odszedł po ciężkiej chorobie. Fot. Wikipedia

Jerzy Kronhold urodził się w Cieszynie 24 stycznia 1946 roku. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, był absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. A. Zelwrowicza w Warszawie na Wydziale Reżyserii Dramatu. Debiutował w roku 1965 w almanachu Łódzkiej Wiosny Poetów. Należał do krakowskiej grupy poetyckiej „Teraz”. Był znany jako organizator zjazdów poetyckich w Cieszynie w latach 1970-1972, w których uczestniczyła czołówka poetów Nowej Fali (Jerzy Kronhold uważany jest za jej współtwórcę).

Na krótko był związany z Teatrem Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach jako reżyser, a później kierownik literacki. W latach osiemdziesiątych prowadził w Cieszynie antykwiariat im. Juliana Przybosa. To właśnie Je-

rzy Kronhold wspólnie z Jakubem Mátlem był inicjatorem Festiwalu Teatralnego „Na Granicy” w Cieszynie i Czeskim Cieszynie, którym kierował przez dwa sezony.

Był aktywistą i chwilowo rzecznikiem Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej. Był organizatorem głośnych protestów przeciwko budowie koksowni w Stonawie.

Dwukrotnie pełnił funkcję konsula generalnego RP w Ostrawie – w latach 1991-1996 i 2007-2011. Był również dyrektorem Instytutu Polskiego w Bratysławie (w latach 2000-2006), a do sierpnia 2020 był

członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Był autorem takich tomów poetyckich, jak „Samopaliwiec” (1972), „Baranek lawiny” (1980), „Oda do ognia” (1982), „Niż” (1990), „Wiek brązu” (2000), „Epitaforium dla Lucy” (2012) czy „Skok w dal” (2016).

Za swoją działalność został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji i Krzyżem Wolności i Solidarności. (klm)

kluby Kobiet i Seniora w Błędowicach zapraszają na spotkanie towarzyskie 16 listopada o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: O 3 princeznach a 3hlavém drakovi (15, godz. 19.00); **▲ Hobbit** (16, godz. 19.00); **▲ KARWINA:** Barvy/Barvy (13, godz. 17.00); **SCENA CZESKA – HAWIERZÓW:** Sněhurka (15, godz. 9.00, 11.00; 16, godz. 10.00).

CO W KINACH

JABLONKÓW: Princ Mamánek (15, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Buko (15, godz. 15.00); Dobry szef (15, godz. 17.30); Hranice lásky (17, godz. 20.00); Princ Mamánek (16, godz. 17.30); Za vším hledej ženu (16, godz. 20.00); Princzna zakletá v čase 2 (17, godz. 17.00); Grand Prix (17, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Kwik (15, 16, godz. 17.00); Cyrk (15, godz. 18.00); Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu (15, godz. 19.30); Rěkni to psem (16, godz. 9.30); Gdzie raki śpiewają (16, godz. 18.00); Grand Prix (16, 17, godz. 19.00); Princzna zakletá v čase 2 (17, godz. 17.00); Michael Kocáb – rocker versus politik (17, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Mama Mu wraca do domu (15, godz. 14.00); Nel i tajemnicza kurorkota (15-17, godz. 15.30); Listy do M. 5 (15, godz. 19.45; 16, 17, godz. 17.30);

17.00); Grand Prix (17, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Zakletá jeskyně (16, godz. 16.30); Grand Prix (17, godz. 16.30); **KARWINA – Centrum:** Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu (15, godz. 19.30; 17, godz. 16.45); DC Liga: Super-Pets (16, godz. 17.30); Hranice lásky (16, godz. 20.00); Princzna zakletá v čase 2 (17, godz. 14.00); Grand Prix (17, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Kwik (15, 16, godz. 17.00); Cyrk (15, godz. 18.00); Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu (15, godz. 19.30); Rěkni to psem (16, godz. 9.30); Gdzie raki śpiewają (16, godz. 18.00); Grand Prix (16, 17, godz. 19.00); Princzna zakletá v čase 2 (17, godz. 17.00); Michael Kocáb – rocker versus politik (17, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Mama Mu wraca do domu (15, godz. 14.00); Nel i tajemnicza kurorkota (15-17, godz. 15.30); Listy do M. 5 (15, godz. 19.45; 16, 17, godz. 17.30);

WSPOMNIENIA

Wy nas kochaliście, my nie zapominamy.

Dziś, dnia 15 listopada 2022, mija 14. rocznica, kiedy na zawsze odeszła nasza Kochana Mama



śp. ANNA KANTOR

Zaś dnia 21. 11. 2022 minie 24. rocznica śmierci naszego Drogiego Taty

śp. PAWŁA KANTORA

z Bystrzycy



O chwilę cichych wspomnień proszą córka i syn z rodzinami.

GL-679



Dziś, 15 listopada 2022, mija druga smutna rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. EMILII KOLARZOWEJ

z Karwiny

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-084



Dnia 15 listopada mija 10. rocznica śmierci

WŁADYSŁAWA MIKULI

z Kościelca

O chwilę wspomnień proszą żona Maria, syn i córki z rodzinami.

GL-670



Gdyby miłość mogła uzdrawiać, a ty wskrzeszać, byłabyś z nami.

Dnia 14 listopada minęła piąta rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Mamusi, Babcy, Siostry i Cioci

śp. WANDY MRÓZEK

z Błędowic

Wszystkich, którzy Ją znali i zachowali w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień proszą mąż Leszek, synowie Zbyszek i Roman z rodzinami.

GL-671

Klub Seniora MK PZKO w Karwinie-Raju zaprasza członków na spotkanie dnia 22. 11. o godz. 15.00 do „Nezo Cafe” (obok uniwersytetu). Więcej informacji na miejscu.

WSPOMNIENIA



Żadna mądrość, której możemy nauczyć się na ziemi, nie da tego, co słowo i spojrzenie Matki.

Dnia 16 listopada 2022 obchodziłaby swoje 90. urodziny nasza Nieodżałowana

śp. MARTA ŚMIGOWA

z domu Wala, pochodząca z Suchej, zamieszkała w Czeskim Cieszynie

O chwilę wspomnień prosi córka Wanda z rodziną.

GL-647



Są chwile i ludzie, których się nie zapomina.

Dnia 14 listopada minęła 21. rocznica, kiedy od nas odeszedł na zawsze

śp. mgr JAN WALCZYSKO

z Trzynicy

zaś 17 listopada obchodziłby swe 77. urodziny. Wszystkim, którzy razem z nami poświęcili Mu chwilę wspomnień, dziękuję żona Irena, córki Urszula i Halina oraz syn Piotr z rodzinami.

GL-652

NEKROLOGI



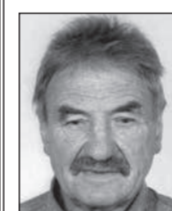
Los zabiera nam bliskich, ale nie zabiera wspomnień i miłości...

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 2022 w wieku 81 lat odszedł na zawsze Drogą Ojciec, Brat, Dziadek, Wujek, Teść, Szwagier

śp. WŁADYSŁAW KONESZ

Ostatnie pożegnanie z Drogim Zmarłym odbędzie się w piątek 18. 11. 2022 o godz. 14.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. Zasmucona rodzina.

GL-678



Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 11 listopada 2022 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 79 lat nasz Drogą Ojciec, Teść, Przyjaciół, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. KAROL MACURA

zamieszkały w Trzynie pod numerem 622

Pogrzeb naszego Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę dnia 16 listopada 2022 o godzinie 14.00 w kościele ewangelickim w Trzynie. W imieniu zasmuconej rodziny przyjaciółka Janka oraz Andrzej, Roman i Renata z rodzinami.

GL-676

Góralu, czy Ci nie żal, odchodzić od stron ojczystych...

Z bólem w sercach przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. KAROLA MACURY

długoletniego członka PZS „Hutnik”

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie składają członkowie Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik”.

GL-680

Więc chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd, wolny od wszelkich ziemskich trwóg, tutaj na zawsze został twój ślad, a wraz z nim tęsknota, rozpacz i ból.

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Sąsiadom, Członkom SAP-u, Członkom MK PZKO, Nauczycielom PSP w Gnojniku oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzali w ostatnią drogę naszego Kochanego

śp. PAWŁA WAŁACHA

Szczególnie dziękujemy pastorowi B. Tascę za dostojne pożegnanie Zmarłego. Dziękujemy za tak liczne przybycie, okazane wsparcie, słowa otuchy oraz wieńce i kwiaty.

Pograżona w smutku rodzina.

GL-674

PROGRAM TV

WTOREK 15 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 9.55 Chłopaki w akcji 10.25 Panoptikum miasta Pragi (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.30 Hercule Poirot (s.) 15.25 Gdzie mieszkały księżniczki 15.45 O krok od nieba (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Ósme (film) 21.40 Hercule Poirot (s.) 23.10 Komisarz Moulin (s.) 0.45 AZ kwiz

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Prywatne muzeum 8.40 Cudowna planeta 9.35 Dziesięć błędów 10.25 Duże maszyny 11.10 Z kucharzem dookoła świata 12.05 Nie poddawaj się plus 12.30 Nie poddawaj się 13.00 Przeżyli rok 2000 13.10 Broń II wojny światowej 14.00 Tajemnice II wojny światowej 14.55 Królestwo pustkowi 15.20 Świat zwierząt 16.15 Wytrwali 17.10 Sto cudów świata 18.05 Odkrywanie świata 19.00 Na rowerze 19.15 Magazyn chrześcijański 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Zabójcze miejsca (film) 21.40 Z miłości nienawiść 22.35 Lotnicze katastrofy 23.20 Ghislaine Maxwell i jej ofiary 0.10 Ofiara (s.)

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.50 Spece (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 13.35 Dr House (s.) 15.35 Zamienny się żonami 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 MasterChef Czechi 21.40 Pojedynki na talerzu 22.45 Weekend 23.40 Dr House (s.)

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 9.20 Czarne wdowy (s.) 10.30 Strażnik Teksasu (s.) 11.30 Rizzoli & Isles (s.) 12.30 Komisarz Rex (s.) 13.35 Agenci NCIS (s.) 14.40 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.40 7 przypadków Honzy Dédka 23.55 Tak jest, szefie! 1.05 Policja w akcji.

ŚRODA 16 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 9.55 Jak pachnie tradycja 10.25 Kamera na szlaku 10.55 Obiektyw 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Cudowne ziola 14.30 E.L. Věk (s.) 15.15 Dylematy kucharza Sva-topluka (s.) 16.20 O krok od nieba (s.) 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Zandarmische humoreski (s.) 21.45 13. komnata Radki Polprechtowej 22.10 Ja, Mattoni (s.) 23.10 Cierpliwosć Magreita (film) 0.35 Gdzie mieszkały księżniczki.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Magiczne otchłanie 9.00 Dominikana 9.50 Świat zwierząt 10.45 Cudowne duńskie

Klub 99 spotyka się w poniedziałek 21 listopada o godz. 11.00 w Domu PZKO w Kocobędzu.

POLECAMY



• Prywatne muzeum
Wtorek 15 listopada,
godz. 8.30
TVC 2



• Ósme
Wtorek 15 listopada,
godz. 20.15
TVC 1



• F.L. Věk
Środa 16 listopada,
godz. 14.30
TVC 1



• Akcja specjalna „Studenci”
Czwartek 17 listopada,
godz. 14.00
TVC 2

12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.25 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 13.40 Dr House (s.) 15.40 Zamienny się żonami 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 MasterChef Czechi 21.40 Tajemniczy szef 23.05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.05 Dr House (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Zoo (s.) 10.35 Strażnik Teksasu (s.) 11.30 Rizzoli & Isles (s.) 12.30 Komisarz Rex (s.) 13.35 Agenci NCIS (s.) 14.40 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Dobre wiadomości (s.) 21.40 Show Jana Krausa 23.50 Tak jest, szefie!

CZWARTEK 17 LISTOPADA

TVC 1
6.00 Zabi musical (bajka) 6.50 Godzina spełnionych marzeń (bajka) 7.50 Freonowy duch (film) 9.25 Błękitny ptak (bajka) 10.50 O Śpiączce Królowie (bajka) 11.50 Bajka o smoku i pięknej królowej (bajka) 13.20 Nocny motyl 14.45 Król sołkół 16.25 Król echa 17.30 Siedem króków (bajka) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Havel (film) 21.50 Inspektor Max (s.) 22.55 Detektyw Endeavour Morse (s.) 0.25 Sprawy detektywa Murdoch (s.).

TVC 2
6.00 Tajemnice II wojny światowej 6.50 Bajeczne góry w sercu Niemiec 7.45 Wodopój – afrykańskie oazy dla zwierząt 8.35 Znane i nieznanie historie czeskich zamków 9.05 Odkrywanie świata 9.55 Zabójcze wulkany 10.50 Cudowna planeta 11.50 Na grzyby 12.15 Watykańskie tajemnice 13.10 Świadczenie czasu 13.40 Historia czeskiej żywności 14.00 Akcja specjalna „Studenci” 15.00 Koniec czasów na wieki 15.55 Wtedy 17.40 Wieczny uśmiech Johna Némcew 18.40 Czechi i Europa zajmują się klimatem 19.00 Auto Moto Świat 19.30 Piękno Albanii 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wręczenie nagród Pamięci Narodu 2022 21.15 Magiczne otchłanie 21.45 Manu i Matěj podróżują do Apulii 22.15 Rodzina (s.) 23.05 Queer 23.30 Cena prawdy (film).

NOVA
5.45 Tom & Jerry: Magiczny pierścień (film anim.) 7.00 O Kopciuszku (bajka) 8.50 Hop – i jest malpold (film) 10.20 Ostatni mohikanin (film) 12.15 Mała stopa (film anim.) 14.05 Pasujemy do siebie, kochanie? (film) 16.20 Delikatne fale (film) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Nie martw się o mnie (s.) 21.30 Comeback (s.) 22.35 Gwiezdne życie 23.15 Hannibal (film) 1.50 Ostatni mohikanin (film).

PRIMA
6.05 Bolek i Lolek (s.) 6.35 Mów mi Dave (film) 8.25 Fałszywa kocica (film) 10.50 Asterix i Obelisz: W służbie Jej Królewskiej Mości (film) 13.05 Niebo a ziemia (film) 15.15 Księżniczka zaklęta w czasie (bajka) 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.40 Do tablicy! 22.15 Incognito 0.30 Tak jest, szefie!

KONCERT

KOŁĘD I PASTORAŁEK

GOLEC I ORKIESTRA

22.12.2022, godz. 19:00

Bilety tylko na: www.golec.cz

Kościół rzymskokatolicki Orłowa

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” z dofinansowaniem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makietki: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prc@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolorpact: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER s.r.o. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. furia, wściekłość, amok, atak gniewu
2. afrykański ssak w pasy
3. Myktycz, właśc. Alikian, 1906-1972, pisarz ormiański
4. pola, niwy lub osiedle w Nowym Sączu

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ARMEN

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. danie obiadowe w wazie
2. dzieło artysty lub kompozytora
3. część regału z książkami
4. rzeka w Turcji

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ARAS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

KWADRAT MAGICZNY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa miasta na prawach powiatu w środkowej Polsce, w województwie wielkopolskim, nad Wartą. Uzyskało ono lokację miejską przed 1293 rokiem i było miastem królewskim Korony Królestwa Polskiego...

1 2 3 4 5

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. ostry zakręt na górskiej ścieżce, serpentyna
2. wyspy koralowe w kształcie pierścieni
3. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
4. dzielnica Gdańska albo płynny tłuszcz
5. izba wyższa dwuizbowego parlamentu

Wyrazy trudne lub mniej znane: ZAKOS

1
2
3
4
5

	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

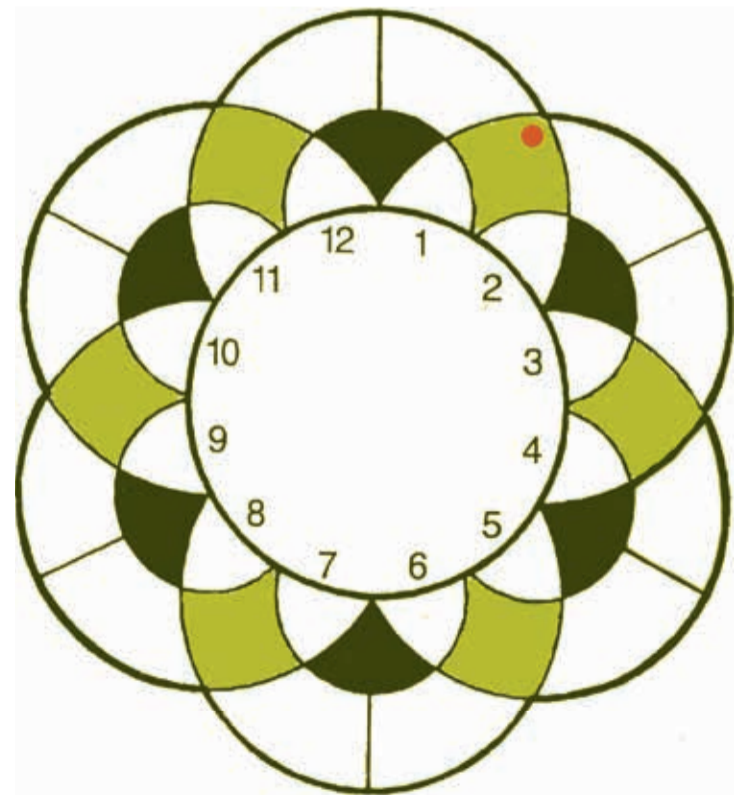
LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest dokończenie myśli, której autorem jest Stanisław Jerzy Lec, pseud. literacki Stach, właśc. baron Stanisław Jerzy de Tusch-Letz (ur. 6 marca 1909 we Lwowie, zm. 7 maja 1966 w Warszawie) – polski poeta, satyryk, aforysta i tłumacz:

„Purytanie powinni nosić dwa listki figowe na...”

- 1.-4. duże naczynie służące do hodowania roślin ozdobnych
- 3.-6. Manuel (1928-1983), peruwiański pisarz
- 5.-8. profesjonalna laska taternika
- 7.-10. człowiek zajmujący się badaniami naukowymi
- 9.-12. zespół „folk and roll” z Hawick w Szkocji
- 11.-2. jeden z bohaterów „Quo vadis”, Grek

Wyrazy trudne lub mniej znane:
SCOCHA, SCORZA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 25 listopada 2022 r. Nagrodę z 1 listopada otrzymuje **Józef Nastulczyk z Karwiny-Mizero-wa**. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie rozetki z 1 listopada:
KOCHANY

Rozwiązanie minikwadratu I z 1 listopada:

1. TROP 2. RODEO 3. OEBEN 4. POND

Rozwiązanie minikwadratu II z 1 listopada:

1. CYNA 2. YATES 3. NEHRU 4. ASUS

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 1 listopada: KALISZ